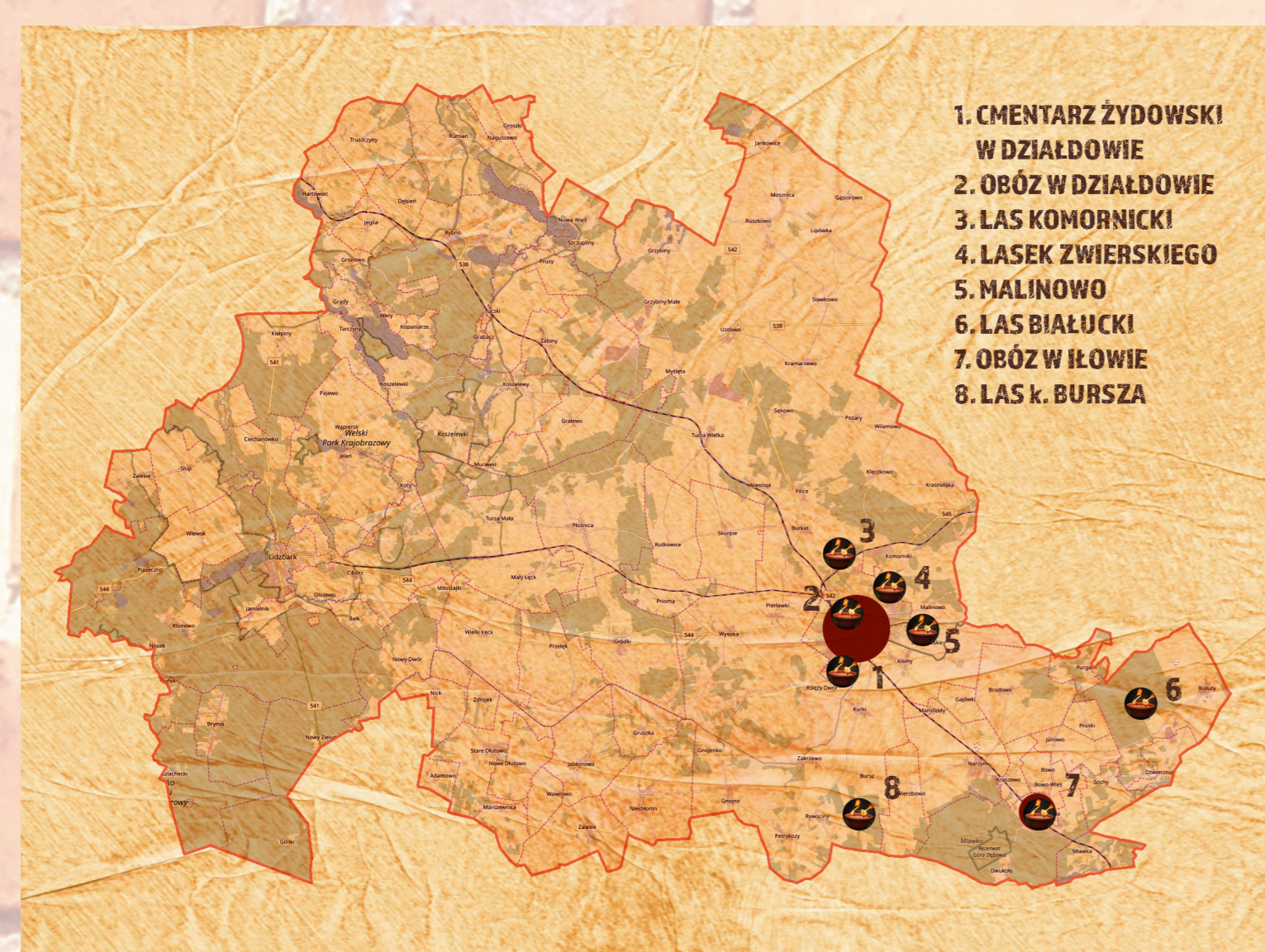




Od 21 maja do 8 czerwca 1940 r. oddział SS Herberta Lange *SS-Sonderkommando Lange* w ramach przeprowadzanej „eliminacji życia niewartego życia”, tzw. *Aktion T4*, uśmiercił przywiezionych do obozu *Soldau* 1558 umyślowo chorych obywateli III Rzeszy z Prus Wschodnich i około 300 z rejencji ciechanowskiej (obywateli II Rzeczypospolitej).

W obozie *Soldau* wydzielono również sektor przeznaczony na czasowy obóz przesiedleńczy, przez który przeszło ok. 5 tys. osób zmuszonych przez Niemców do opuszczenia swoich domów. Zwożono wysiedlonych z powiatów ciechanowskiego, mławskiego, makowskiego, płockiego, pułtuskiego i Białoostoczyszy. Celem ich dalszej deportacji miało być Generalne Gubernatorstwo. Przeważającą grupę więźniów obozu stanowili Polacy, ponadto do obozu kierowano m.in. Żydów, Ukraińców, Francuzów, Rosjan, Cyganów. Po krótkim okresie byli odsyłani do innych obozów koncentracyjnych i zagłady. Część z nich została rozstrzelana w *Soldau*.



Kulminacją bezpośredniej, masowej zagłady więźniów obozu miała miejsce w pierwszej połowie 1940 r. Nie oznaczało to jednak końca mordów. Trwały one nadal, mimo oficjalnego przekształcenia obozu na wychowawczy obóz pracy, pod którą to nazwą przetrwał do stycznia 1945 r. Kierowano tu osoby cywilne, które odbywały karę czasowego pozbawienia wolności (przeważnie od trzech tygodni do trzech miesięcy) m.in. za porzucenie miejsca przymusowej pracy, odmowę jej wykonywania, konflikt z Niemcami.

Obóz z czasem zaczął nabierać również charakteru karnego, m.in. dlatego, że trafiały do niego osoby, które przeszły przez obóz wychowawczy.

Rozbieżności w danych szacunkowych, odnośnie więźniów pomordowanych i przetrzymywanych w obozie, są bardzo duże. Według różnych źródeł, przez niemiecki obóz *Soldau* przeszło do 200 tys. osób, przy przeciętnym stanie zaludnienia 1000 osób. Zeznania świadków, zarówno Polaków jak i Niemców, oraz powojenne ustalenia Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, a następnie Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku, wskazują na liczbę pomordowanych sięgającą 30 tysięcy. Ofiary pochowane w lasach koło Komornik



5

szacuje się na około 10 tysięcy, w lesie koło Białut na około 15 tysięcy osób, ponadto ofiary grzebano w tzw. Lasku Zwierskiego (przedwojennej posiadłości Leonarda Zwierskiego), na cmentarzu żydowskim, na terenie obozu, w lesie ok. 1 km od wsi Bursza oraz w Malinowie.

Oszacowanie pełnych strat nigdy nie będzie możliwe z powodu braku danych ewidencyjnych oraz zacierania śladów zbrodni przez sprawców. W marcu i kwietniu 1944 r., w ramach ogólnoniemieckiej tzw. *Aktion 1005*, odkopywano i palono zwłoki ofiar. Odpowiedzialnym za przeprowadzenie operacji w okolicy Działdowa był Hermann Herz, szef gestapo w Olsztynie. Żydów, zmuszonych do wykonania prac, rozstrzelano.

Część pomordowanych pozostaje do dziś anonimowa, zmarłych wspominają upamiętnienia w Działdowie, w lasach koło Komornik i Białut oraz w Iłowie. Wśród imiennych ofiar wymienić można 89 osób duchownych i zakonnych, m.in. abp Antoniego Juliana Nowowiejskiego, biskupa płockiego, bp Leona Wetmańskiego, sufragana diecezji płockiej i Mięczyśławę Kowalską, klaryskę kapucynkę z Przasnysza. 13 czerwca 1999 r. papież Jan Paweł II ogłosił ich błogosławionymi w gronie 108 polskich męczenników II wojny światowej.

W obozie zostali zamordowani również pracownicy konsulatu polskiego w Olsztynie wraz z konsulem Bogdanem Jałowieckim i jego zastępcą Janem Piotrowskim oraz Witold Winiarski – attaché konsularny w Generalnym Konsulacie w Królewcu.

Na początku stycznia 1945 r., w obliczu nieuchronnej klęski, niemieccy zbrodniarze zmusili przebywających w obozie około 1500 więźniów do marszu śmierci w kierunku Ostródy. Nawet w tych ostatnich momentach wojny kontynuowali mordy, tak jak w Starych Jabłonkach koło Ostródy, w których zastrzelili 118 więźniów obozu *Soldau*.

17 stycznia 1945 r. Działdowo zajęły oddziały Armii Czerwonej. Władzę w mieście objęła sowiecka komendantura wojskowa, a w byłym obozie niemieckim zorganizowano tzw. Nakazowo-Rozdzielczy Obóz NKWD 2 Frontu Białoruskiego. Trafiały tu głównie osoby obywatelstwa polskiego i niemieckiego. Polaków osadzano zarówno pod zarzutem przyjęcia III grupy Niemieckiej Listy Narodowościowej (*Deutsche Volksliste*), jak i za przynależność do Armii Krajowej. W marcu i kwietniu 1945 r. wywieziono ponad 10 tysięcy więźniów w głąb ZSRS, do obozów w Czelabińsku i Biełoriecku. Obóz funkcjonował do 30 października 1945 r. Później rolę NKWD przejął Urząd Bezpieczeństwa.

Tak po zakończeniu koszmaru niemieckich zbrodni totalitaryzmu nazistowskiego, rozpoczął się w Działdowie nowy rozdział martyrologii narodu polskiego, którego siłą sprawczą był sowiecki, komunistyczny totalitaryzm.



6



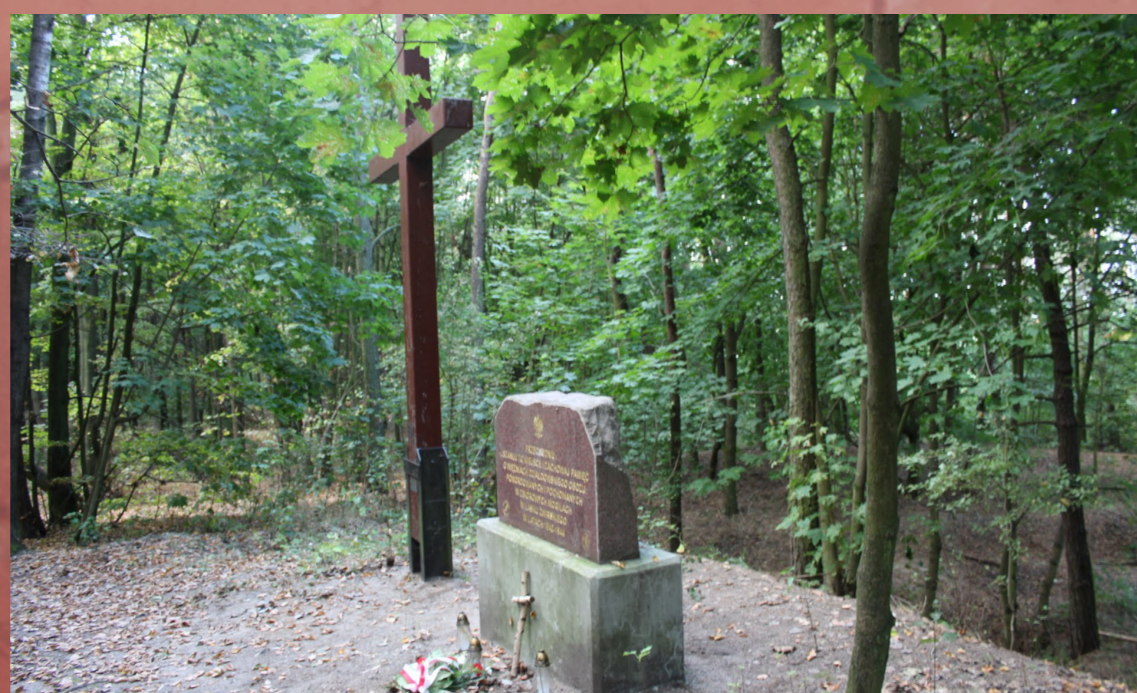
9



10



7



8

## Obóz Iłowo

Iłowo (niem. *Illowo*) wchodziło w skład powiatu działdowskiego i współdziałało z gestapo w *Soldau*, stąd egzekucje w lesie białuckim położonym kilka kilometrów od Iłowa. W miejscowości funkcjonował również niemiecki obóz przejściowy dla dorosłych oraz wydzielony barak, tzw. lazaret dla małych dzieci, od wieku niemowlęcego do 5 lat. Były to dzieci polskie, francuskie, litewskie, rosyjskie, ukraińskie, białoruskie, które odbierano matkom wywożonym na roboty przymusowe. Przywożono tu również na czas rozwiązania kobiety ciężarne zatrudnione na robotach przymusowych, noworodki zabierano im zaraz po porodzie. Starsze dzieci o cechach określonych przez Niemców jako nordyckie, wywożono do Niemiec w celach germanizacyjnych. Jednocześnie w obozie przebywało około 50 dzieci. Z powodu głodu, braku lekarstw i odpowiedniego ubrania panowała wśród nich wysoka śmiertelność. Z zeznań świadków wynika, że w obozie zmarło 300–400 bezbronnych, niewinnych, odebranych matkom dzieci.

1. Budynki obozu *Soldau*, dwudziestolecie międzywojenne, ze zbiorów Franciszka Skibickiego
2. Działdowo, widok z góry na Rynek, dwudziestolecie międzywojenne, ze zbiorów Franciszka Skibickiego
3. Willa przy ul. Jagiełły, widok współczesny, fot. Katarzyna Lisiecka
4. Dworzec kolejowy w Działdowie, dwudziestolecie międzywojenne, ze zbiorów Franciszka Skibickiego
5. Kopia obrazu błogosławionych abp A.J. Nowowiejskiego i L. Wetmańskiego
6. Cmentarz ofiar terroru pod Komornikami, fot. Marcin Węgliński
7. Upamiętnienie w lesie białuckim, fot. Marcin Węgliński
8. Upamiętnienie w Lasku Zwierskiego, fot. Marcin Węgliński
9. Cmentarz obozu dziecięcego w Iłowie z okresu II wojny światowej, z zasobu AP w Mławie.
10. Budynek obozu w Iłowie, widok współczesny, fot. Marcin Węgliński



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

#Moja NIEPODLEGŁA.